CZĘŚĆ IX. № 43. ROK 5. (1834.)

TYGODNIK PETERSBURSKI.

Wychodzi we Wtorki i Piątki. Prenumerata przyjmuje się pod adresem: do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, lub do xięgarni Smirdina; w Warszawie, w drukarni Zawadzkiego i Węckiego i w Biurze informacyjném; w Wilnie, w xięgarni Zawadzkiego; nadto we wszystkich Pocztowych w kraju urzędach.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Cena *Roczna:* w Rossyi, s pocztą, a w stolicy, z noszeniem do mieszkań, 50 rub. as. *Półroczna,* 25 r. ass. Bez poczty, dla odbierających w xięgarni Smirdina: *Roczna,* 45 r. as. *Półroczna,* 25 r. as. Dla Królestwa Polskiego: *Roczna,* 55 r. *Półroczna,* 28 r. ass.

Piątek, 8/20 Czerwca.

Wraz s początkiem przyszłego miesiąca zaczyna się drugie półrocze Tygodnika. Osoby życzące prenumerować na nie, proszone są o wczesne zgłoszenie się.

Wiadomości krajowe.

Petersburg 7/19 Czerwca.

NOWINY DWORU.

S powodu zgonu Xiężniczki *Ludwiki Wirtemberskiej* N. CESARZ JMć roskazał przywdziać u Dworu żałobę na dni dziesięć, ze zwyczajnemi podziałami, zaczynając od 1 b. m.

— Przez roskaz dzienny CESARSKI z dnia 30 Maja, Sztabs-kapitan Jeneralnego Sztabu gwardyi *Chomiński* mianowany dywizyjnym kwatermistrzem 3*ej* dywizyi pieszej gwardyi.

Reskrypt CESARSKI.

NASZEMU *Jenerał-adjutantowi Kisielew.*

«Złożone NAM zdanie sprawy s czynności Waszych, tyczących się zarządu Xięstwami Multan i Wołoszczyzny, odpowiedziało w zupełności oczekiwaniu NASZEMU i usprawiedliwiło położone w Was MONARSZE zaufanie. Pod niezmordowaną pieczą waszą, udzielone tym prowincyom przez traktat Adryanopolski przywileje wywarły wpływ dobroczynny na wewnętrzną ich pomyślność. Nowe ukształcenie wszystkich części rządu, ugruntowane na prawidłach, uroczystemi zobowiązaniami zawarowanych, spełnione zostało z najlepszym skutkiem, pod czujnym dozorem waszym.

Tyle ważne zasługi nadają wam zupełne prawo do szczególnej NASZEJ wdzięczności. Wynurzając wam ją pozostajemy na zawsze CESARSKĄ łaską NASZĄ ku wam przychylni.»

(W Petersburgu. 23 Kwietnia 1834 roku.)

— 30 zeszłego Maja CESARSKA Akademija Nauk miała publiczne posiedzenie, na którem przysądzane były nagrody ustanowione przez P. Szambelana Demidow.

Ze zdania sprawy, odczytanego na tém posiedzeniu, daje się widzieć, że dla otrzymania nagrod, rozdawanych w roku bież. przysłane były do Akademii dzieła w następnych przedmiotach: Chronologii, Nauk wojennych, Botaniki, Uprawy win, Historyi cywilnej i wojennej, Historyi Literatury, Jeografii starożytnéj, Etnografii, Statystyki, Dyplomacyi, Prawa publicznego i Pedagogiki, w ogóle zaś 16 dzieł; a mianowicie dwa w przedmiocie Botaniki i Statystyki, a w innych wszystkich po jednemu. Jedenaście roztrząsała sama Akademija, rozbior zaś pięciu pozostałych był polecony rozbiorowi innych stowarzyszeń uczonych i prywatnych osób.

Z liczby tych szesnastu dzieł żadnemu całkowita nagroda przyznaną nie została; połowiczną zaś nagrodę odniosło siedm dzieł, mianowicie:

1) Opis hord i stepów Kirgiz-Kajsackich, czyli Kirgiz-Kozackich, przez P. *Lewszin,* Rządzcę miasta Odessy, we 3 częściach.

2) Opowiadania xięcia Kurbskiego, we 2 częściach, wydane przez P. *Ustriałow,* Professora tutejszego Uniwersytetu.

3) Plantarum novarum seu minus cognitarum, quas in itinere Caspico-Caucasico observavit D. Eduard Eichwald, cum tabulis XX, Fasciculus secundus.

4) Statystyczne opisanie Prowincyi Nachiczewańskiej, przez P. Radcę Dworu *Grygorjew.*

5) Przepis hodowania winnéj latorośli i wyrabiania win w południowych Rossyi gubernijach, przez barona *Bode.*

6) O systemacie nauk, w dzisiejszym wieku właściwych dla dzieci, przeznaczonych dla wyżej ukształconej klassy towarzystwa. Przez Dra *Jastrebcow.*

7) Fortyfikacya polna, z mappą przez P. *Połowcow.*

Prócz przysądzenia takowych nagrod, Akademija, pragnąc oznaczyć wdzięczność swą ku prywatnym uczonym, którzy jej dopomagali w rozbiorze dzieł, do konkursu przysłanych, umyśliła, za zgodą P. Demidow i za pozwoleniem N. Cesarza Jmci, rozdać złote medale, które, uwieczniając pamięć o akcie znakomitego ustanowienia, służyćby zarazem mogły, tym którzy je otrzymają, za oznakę położonego przez Akademiją, a przez nich usprawiedliwionego zaufania. Na wydatki zaś ku temu potrzebne, zgodzono się używać corocznie procentów od kapitału, które za każdym razem P. Demidow wypłaca z góry.

Medal, wielkości około rubla srebrnego, przedstawia z jednej strony w wieńcu z liści dębu i wawrzynu napis:

Annua
XXV millia rub. ass.
Praemiis litterariis
Paulus Demidov,
dum vivit et XXV ann. ultra
de suis destinat
Die XVII Apr. MDCCCXXXI.

na stronie zaś odwrotnej wyobrażenie sowy, z rozpostartemi skrzydłami, a pod nią napis:

Evocatis
Praemii Demidoviani
Arbitris
Academia.

W bież. roku medal takowy otrzymali następni uczeni: Radca Stanu Samson von *Himmelstierna*, R. St. *Neumann*, były Professor w Dorpat, R. St. *Gretsch*, R. Kol. *Wostokow*, i Dr. Med. *Lichtenstedt*.

— Zgromadzenie kupców miasta Moskwy, pragnąc dowieść swej wdzięczności dla tamecznego Jenerał-gubernatora xięcia *Golicyn*, za dobroczynne jego pomocy w rzeczy handlu i przemysłu, a nadewszystko za mądry zarząd stolicy w czasie grassującéj cholery, wystawiło mu posąg w popiersiu, i, kiedy ten był wygotowany, w dniu 20 20 Maja b. r., na otwarcie jego dało wielki obiad, na którym znajdował się xiążę z wielu znakomitemi urzędnikami i mieszkańcami stolicy. Zgromadzenie składało się ze czterechset osób. U stołu spełniano liczne toasty, i śpiewano pieśń «*Boże zachowaj Cesarza*» tudzież kuplety, ułożone na cześć xięcia Golicyn, a Prezydent miasta miał stosowną do okoliczności mowę.

— Do Petersburga 2 b. m. przyjechał, z Witebska, Dowódzca Erywańskiéj twierdzy, Jenerał-major *Łappa* 1.

OGŁOSZENIE.

«Wileńska Likwidacyjna Komissya, ustanowiona dla likwidacyi długów obarczających majątki, s powodu byłego rokoszu skonfiskowane, na mocy Najwyżej utwierdzonych na ten przedmiot prawideł i stosownie do rozporządzeń nastałych względem powstańców Wileńskiéj gubernii, których majątki nanowo zostały skonfiskowane niniejszém, ogłasza:

1) Ażeby wierzyciele poszczególnionych niżej byłych właścicieli, nie czekając terminu należących im wypłat, przedstawiali swe pretensye do tej Komissyi: znajdujący się w Rossyi i Królestwie Polskiém najdalej w sześć, a zostający w obcych krajach, najdalej we dwanaście miesięcy, licząc od daty pierwszego tego ogłoszenia, w którejkolwiek z publicznych gazet obu Stolic, albo w jednej z gazet Warszawskich, lub w Kuryerze Litewskim. Przytém ostrzega się, że z liczby kredytowych aktów niespornych, zastawném prawem nieubespieczonych, te tylko przyjęte będą do massy długów, mających być wypłaconemi, które przyznane zostały (совершены), przed nastaniem zaburzeń w granicach Rossyjskich, wydane zaś w Królestwie Polskiém, albo w obcych Państwach, będą całkiem odrzucone.

2) Ażeby prywatne osoby, kościoły, klasztory, naukowe, dobroczynne i dalsze zakłady, tudzież Izby powszechnej Opieki, objawiły o wypłatach należnych im z dóbr skonfiskowanych, w tymże sześciomiesięcznym terminie.

3) Ażeby dłużnicy byłych właścicieli, których obligom upłynęły termina, stawili się z wypłatą summ należnych, a inni, w ciągu oznaczonego terminu sześciomiesięcznego, oznajmili tej Komissyi o liczących się na nich pretensyach.

4) Ażeby wszyscy, mający w swém ręku ruchomy majątek, kapitały, albo jakiekolwiek dokumenta byłych właścicieli lub należne im bilety i obligacye kredytowych zakładów, przedstawili to wszystko w tymże sześciomiesięcznym zakresie do tejże Komissyi, i uwiadomili ją o wszystkich prawach byłych właścicieli do ich majątków, jakie być mogą na ich korzyść.

5) Ażeby gubernialne konfiskacyjne Komissye, Izby Skarbowe, sądownicze i inne władze, w tymże sześciomiesięcznym terminie uwiadomiły tę Komissyą, o wszystkich wiadomych im długach byłych właścicieli skonfiskowanych majątków, wypłatach i uzyskaniach, które s tych dóbr należą, pretensyach ich kredytowych do różnych prywatnych osób i zakładów, o ruchomym i nieruchomym ich majątku, o należących im biletach i obligacyach zakładów kredytowych i o prawach ich na użytkowanie z dóbr Skarbowych i prywatnych.

6) Ażeby Sądownictwa niezwłócznie uwiadomiły, o toczących się w nich sprawach, o długi byłych właścicieli, tudzież o objawionych przez nich pretensyach do prywatnych osób i zakładów, s pojaśnieniem, do jakiej summy te i drugie mogą dochodzić, i na jakich mianowicie aktach są oparte.

7) Nie wypełniający obowiązków w tém ogłoszeniu wyrażonych, ulegają wszystkim tym następstwom i odpowiedzialności, jakie ogólnemi prawami są przepisane; za nieobjawienie w teminie, przez ogłoszenie naznaczonym, kredytowych pretensyj, do osób niewypłatnych stanu niekupieckiego: tudzież za utajenie należnych im wypłat, majątków, kapitałów i dokumentów.

Lista byłych właścicieli w Wileńskiéj gubernii, których majątki nanowo skonfiskowane zostały.

Adam Akademik. — Andrzejewski Jan z M. Kowna. — Abramowicz Jan.—Andyklis Gabryel.—Adamowicz Ignacy. —Adamowicz Jan.—Adamowicz Teodor.—Andruszkiewicz Maciej.—Bogusławski Jan.—Borkowski Franciszek.—Bohdanowicz Onufry. — Beniszłowski Alexander. — Biellewicz Karol.—Bartoszewicz Kancellarzysta.—Boniuszko Marcelli. —Baranowski Antoni.—Borewicz Jakób.—Byliński Franciszek.—Bejnarowicz Michał.—Bobrewicz Dyonizy.—Buczyński Antoni.—Białowolski Ignacy.—Babiński Józef.—Beniuszewicz Franciszek.—Bohdanowicz Jan. —Butkiewicz Ludwik.—Bałtagaris Mateusz.—Bukowski Jerzy.—Bozowski Józef.—Baronas Adam.—Bohdanowicz Antoni.—Burba Adam. —Bortkiewicz Konstanty.—Bortkiewicz Medard.—Baczań-

ski Józef.—Bejnarowicz Hieronim. — Billewicz Ambroży. —Billewicz Albin.—Bernacki Konstanty. — Burniewicz Józef.—Butkiewicz Stefan.—Butkiewicz Ferdynand. —Bowblewicz Wolfgang.—Billewicz Donat.—Bohdanowicz Gaspar.—Białopiotrowicz Józef.—Butler Józef.—Billewicz Franciszek.—Bielkiewicz Jan.—Brzeziński Adam.— Butkiewicz Justyn.—Bohdanowicz Leon.—Bufanowicz Symon.—Bakonis Antoni.— Byczkowski Jan.—Bukowski Wincenty.—Brolewicz Jan.— Bałajszys Konstanty. — Bohdanowicz Kazimierz. — Borusewicz Obywatel powiatów żmudzkich. — Bortkiewicz Lekarz.—Baranowski Józef.—Wołłowicz Antoni.—Wasztok Jan. — Wenkiewicz Stanisław. —Wołłowicz Hilary. — Wojdyński Leopold. — Wojtkiewicz Alexy. — Ważykowski Bonawentura.—Wewerkowski Alexander. — Wiszniewski Augustyn. — Witkowski Piotr.—Wolk Nikodem.—Wołkowski Jan. — Wróblewski Kazimierz.—Wicewicz Jan.—Wiszniewski Stanisław.—Wergis Józef.—Wilim Alexander.—Wojdzenuzis Michał.—Wiszniewski Zenon.— Wojtkiewicz Paweł.—Wojszwiłło Józef.—Wroblewski Józef. Wejsenhof Lucyan.—Witkowski Michał. —Wojtkiewicz.— Józef. —Wilkewicz Jerzy.—Wieliczko Franciszek.—Wróblewski Jan.—Wołoga Kazimierz.—Wysokiński Symon. — Wincentowicz Jan.— Wożnowski Jan.—Wysogorski Ignacy. — Witkiewicz Kazimierz.—Wangas Jan.—Wolski Adam. —Wołłowicz Michał.—Wismont Ignacy.—Walentynowicz Onufry.—Wrotnowski Felix.—Guderlej Karol.—Giedrojć Jan xiążę. —Hipp Wincenty. — Goblewski Józef.—Hlasko Augustyn.—Haskiewicz Wincenty. — Giełgud Jan.—Giełgud Antoni.—Hulewicz Romuald.—Grochowski Wincenty. —Girdwojn Jan.—Grabowski Jan.—Guszeszas Jan.—Giedrojć Józef.—Giedrojć Augustyn —Giecołd, były pomocnik Expedytora Uniwersytetu Wileńskiego. — Gosztowt Jan Sędzia.—Grzybowski Wincenty.—Grotkowski Ferdynand.— Grol Jan.—Hejbrejder Benedykt.—Grodkowski Jan.—Grudziński Ignacy.—Hrehorowicz Jan.—Himzowski Maciej.— Gułajew Grzegorz.—Godlewski Stanisław. — Hromakowski Maciej.—Hajdamowicz Justyn.— Głodkowski Antoni.—Dydziusz Wincenty.—Drion Alexander.—Dubulewicz Justyn. —Denks Daniel.—Dowbor Dominik.—Danowski Michał.— Dowiat Józef.—Domaszewicz Wincenty.—Dworzecki Longin.—Dombrowski Michał. — Dowkutis Jakób.—Dobożyński Walenty.—Dokurno Stanisław.—Danisewicz Michał. — Dowgird Floryan. — Dombrowski Alexander.—Danilewicz Symon. — Dziczkowski Stanisław. — Dragat Jan. —Droszt Paweł. — Demski Wiktor. — Danszys Antoni. — Jeżewski Antoni. — Ejtmin Stanisław. — Ejtmin Adryan.—Jeleński Alexander.—Jeleński Rafał.—Jeśmau Alexander.—Jesman Ludwik.—Jermałowicz Adam.—Jeleniewski Alexander. — Jezierski Antoni.—Żórawski Antoni.—Żytkowski Onufry.— Żorga Franciszek. — Żorga Onufry. — Żułan Maciej.— Żwirblis Piotr.—Żebrowski Stanisław.—Żukowski Franciszek.—Żebrowski Piotr.—Żyliński Jan.—Żeromski Justyn. —Zawadzki Antoni.—Zawisza Benedykt.—Załuski Józef. — Zawisza Leon.—Zimorowicz Józef.—Zabłoński Paweł. — Ziemacki Michał. — Zabielski Adam. — Zienko Stefan.— Iwanowski Andrzej.—Imbražas Maciej.—Ibiański Jerzy. — Jodź albo Jocz Alexander. — Iwaszkiewicz Franciszek. — Iwanowski Jan. — Iwanowski Franciszek.—Iwanowski Demenciusz.—Iwaszkiewicz Kazimierz. —Kisiejewski Jan. — Koziełowski Justyn. — Korzeniewski Ferdynand. — Kozieł Filip. — Kozieł Mikołaj. — Kozieł Franciszek.—Kompajko Karol. — Kaczyński Tadeusz. — Kowalski Stanisław. — Korniewicz Wiktor. — Kozakiewicz Józef. — Kudrewicz z powiatu Szawelskiego. — Kamieński Franciszek. — Kontowt Rajmund.—Kundzicz Jan xiądz. — Kocieł Waleryan. —Kucewicz Gasper.—Kieturowski Józef.—Kotowski Xawery.—Korewa Alexander. — Kobryński Jan.—Kurłowicz Zygmunt.—Kozakiewicz Kazimierz.—Koncewicz Felix. — Klamerowski Jan.—Kunkulis Józef.—Kwedaryc Kazimierz. — Kozłowski Ignacy. — Komarowski Stanisław.—Klimaszewski Justyn. — Klimaszewski Felix. — Krzywobłocki Hipolit. — Klaus Frydryk.—Kmiciński Stanisław.—Krupowicz Franciszek.—Kublicki Maciej.—Krzenstowski Ignacy. —Krzywkowski Henryk.—Kołyszko Adam.— Kossakowski Alexander.—Krzeczkowski Demenciusz.—Krzeczkowski Ludwik.—Kalinowski Stanisław. — Kozłowski Gabryel. — Komblewicz Józef. —Kojra Kazimierz. —Korejwa Jan. — Kazimirowicz Tomasz. — Klucznik Stefan. —Kowalewski Wincenty.—Kozłowski Paweł.—Kuczko Symon.—Kamiński Maciej.—Kazinkus Maciej. — Kierszański Karol.—Kuszel Justyn.—Kolenda Kazimierz. —Koncewicz Maciej. — Kojrewicz Jan.—Kuchorski Onufry.—Kolaźniak Maciej. — Kiersnowski Michał. —Ławrinowicz Stanisław.—Łabeński Antoni. — Lenartowicz Kajetan.—Łazowski Leonard.—Łazowski Antoni. —Lutkiewicz Karol.—Litwiński Franciszek. —Łopaciński Ludwik. —Łausadas Jan.—Ławdański Franciszek.—Ławrynowicz Stanisław.—Ławrynowicz Jerzy. — Ławrynowicz Antoni.—Łubowicki Meton.—Lipiński Piotr. —Lutkiewicz Ignacy. — Łazowski Wincenty. — Leparski Tomasz. — Lisiecki Michał. — Lutkiewicz Stanisław. — Lutkiewicz Otton. — Lenartowicz Kazimierz.—Linkiewicz Ignacy.—Lenartowicz Piotr.—Landerowicz Wawrzyniec.— Łukowski Hieronim.—Ławrynowicz Jan.—Łazowski Jan.— Łukaszewicz Tadeusz xiądz. —Łazdowski Wawrzyniec.

(d. c. p.)

Wiadomości zagraniczne.

Londyn 3 Czerwca. Po ostatnich zmianach kompletny skład dzisiejszego angielskiego gabinetu jest następujący:

Hrabia Grey, pierwszy lord Skarbu Państwa. (Pierwszy Minister.)

Lord Brougham, Wielki Kanclerz.

Lord Althorp, Kanclerz Skarbu.

Margrabia Lausdowne, prezes rady.

Lord Melbourne, sekretarz stanu do spraw wewnętrznych.

Lord Palmerston, sekretarz stanu do spraw zagranicznych.

P. Spring Rice, sekretarz stanu do osad.

Hrabia Carlisle, lord tajnej pieczęci.

Lord Auckland, pierwszy lord admiralicyi.

P. Ellice, sekretarz stanu w wydziale wojny.

P. Karol Grant, prezes bióra rachunkowości.

Lord Holland, kanclerz xięstwa Lancaster.

Dyrektor wydziału poczt. (Urząd ten od czasu dymissyi xięcia Richmond wakuje.)

Lord Jan Russel, jeneralny płatnik wojska, sekretarz stanu w wydziale spraw Irlandyi.

P. Poulet Thompson, prezes bióra handlu.

P. Baring, sekretarz Skarbu Państwa.

— S powodu podanego w izbie niższej przez P. Ward wniosku w przedmiocie sposobu obracania dochodów kościelnych w Irlandyi, mianowaną została wyrokiem Królewskim komisssya dla sprawdzenia liczby członków kościoła panującego w każdej parafii tego kraju, tudzież liczby duchownych osób wszelkiego stopnia, i zebrania szczegółowych wiadomości o tém: ile razy służba boża w nich się odprawia; ilu ludzi bywa na niej obecnych; jaki jest w każdej parafii stosunek pomiędzy liczbą katolików, prezbyteryanów i innych dyssydentów, i jaki jest stan zakładów naukowych w tym kraju. Na raport tej komissyi rząd przedsięweźmie niezwłocznie środki zapobieżenia nadużyciom jakie się do zarządu panującego kościoła wkraść mogły.

— W Manchester położono ostatniemi dniami kamień węgielny klasztoru katolickiego, przeznaczonego na wychowanie 400 do 500 panien ubogiego stanu. Zarządzać nim będą cztery mniszki zakonu S. Franciszka Salezego.

— Z listów prywatnych z Lima domyślać się można iż w Peru wybuchnąć musiały nowe rozruchy, które wstrzymały handel i utrudniły wszystkie stosunki s tym krajem. Dwaj kandydaci spierają się z bronią w ręku o godność prezydentowską i jeden z nich zamknął się w twierdzy Callao, która ogłoszoną została przez przeciwnika jego za zostającą w stanie oblężenia.

Paryż 2 Czerwca. Komissya Afrykańska zakończyła pracę swoją 31 Maja. Po złożeniu wszystkich dokumentów należących do składu jej sprawozdania, xiążę Decazes wyraził ministrowi wojny, imieniem swoich kollegów, iż życzyćby należało ażeby rząd postarał się o jak najrychlejsze zniesienie tymczasowego systematu panującego w zarządzie wewnętrznym i wymiarze sprawiedliwości w Algerze, tudzież o zamienienie obowiązujących dotąd wyroków naczelnego wodza przez postanowienia Królewskie. Minister uznał sprawiedliwość tych uwag, i zapowiedział iż znaczniejsze zmiany jakie się użytecznemi w zarządzie tego kraju ukażą staną się przedmiotem niezwłocznie wyjść mających postanowień Królewskich.

— Gazeta Madrycka z d. 24 Maja ogłasza wyrok Królewski, datowany 20 t. m. z Aranjuez, wzywający kortezów do zgromadzenia się w stolicy na dzień 24 Lipca b. r., w którym odbędzie się uroczyste otwarcie ich sessyj.—Po dekrecie tym znajduje się inny jeszcze, tejże daty, którym zniesione są zupełnie ograniczenia zastrzeżone w amnestyi ogłoszonej wyrokiem z d. 20 Października 1832. Trzeci wyrok zawiera rosporządzenia względem wyborów deputowanych, rospoczynających się 30 Czerwca. Ażeby mieć głos na wyborach potrzeba mieć lat 25 spełnionych; ażeby zaś mieć prawo samemu być obranym trzeba lat 30. Własność ziemska potrzebna do jednego lub drugiego s praw wspomnionych jest prawie taka sama jaka przyjętą została na zasadę prawa o wyborach we Francyi, prócz małych wyjątków na rzecz handlarzy, dla utrzymania w równowadze przemożnego wpływu właścicieli. Do wyroku tego załączoną jest też lista rozdziału deputowanych na całe państwo. Ogółem będzie ich 188. W tej liczbie Madryt mianuje pięciu.

— Powstańcy skupiają siły swoje w Boronda. W okolicach Tolosa zaszła mała utarczka, w skutek której El Pastor zajął potém to miasto. Segatibelza zajmuje od 8 dni s kolumną swoją Ensabro. Zumalacarreguy, dowodzący głównym korpusem, rościągnął wojska swoje łańcuchem pomiędzy Tolosa a Pampeluną, przez Irnisun, Lecumberry i Bitela. Quesada zamknął się w Pampelona oczekując mających mu nadejść przeciw powstańcom posiłków.

— W gazecie Madryckiej znajdujemy jeszcze szczegóły o dalszych postępach wojsk hiszpańskich w Portugallii. Jenerał Rodil, ze wszystkiemi siłami swojemi, znajdował się 20 z. m. w Sarceda, i depeszą od adjutanta swojego zostającego przy xięciu Terceiry uwiadomiony został o zajęciu Santarem.

Rzym 24 Maja. (z gaz. Powsz.) Ogłoszoną przez angielską gazetę Times wiadomość jakoby Papież ogłosił bullę exkomunikacyi przeciw Don Pedrowi i wszystkim stronnikom Dony Maryi, sprostować należy w ten sposób, iż klątwa takowa została rzeczywiście sprawującemu interesa dworu Rzymskiego w Lizbonie, P. Curoli, posłaną, ażeby na przypadek ostatniej potrzeby ogłoszoną być mogła, lecz iż to rzeczywiście ani w Rzymie ani w Portugallii miejsca nie miało. A nadto, Don Pedro, tajemnie o tém ostrzeżony, roskazał zabrać wszystkie papiery P. Curoli, w skutek czego ten ostatni niezwłocznie z Lizbony wyjechał.

KURS WEXLOWY i PIENIĘŻNY.

Petersburg $\frac{5}{17}$ *Czerwca.*

Na Londyn	na	3 m.	pens	$10\frac{5}{8}$.
— Hamburg	—	65	d. sz. bko.	
— ———	—	3 m.	——	$9\frac{5}{8}$.
— Paryż	—	70	d. cent.	
— ——	—	3 m.	——	112.
— Amsterdam . . .	—	65	d censów	
— — — —	—	3 m	$53\frac{3}{4}$.	
Rubel złoty		3	r. 70	k.
—— srebrny		3	— $58\frac{3}{4}$ —	
Dukat nowy			r.	k.

Paryż 6 Czerwca. 5 procent. 106—30—3 procent. 79—60.

Rozmaitości.

Piekarz Poeta.

W Nimes, we Francyi, na ulicy la Carreterie, podle bramy zwanej Rzymską, mieszka piekarz nazwiskiem Reboul, który jest może jednym najpiękniejszych geniuszów poetycznych francuskich, i bez względu na niskość swojego stanu zostaje w stosunkach przyjacielskich z PP. de Lamartine, Nodier, Victor Hugo. Sławny stolarz w Nevers i ślosarz d'Arbois, zjednali sobie wielkie imię nader lichémi ramoty; piekarz z Nimes, przeciwnie, sprawiedliwie zasługuje na sławę.

Jest to człowiek od 38 lat wieku; jego rysy odznaczają się dobrocią, siłą, i wzniosłością umysłu; ma oczy

czarne, głowę hiszpańską, i twarz zarazem przyjemną i namiętną. Trzeba go, mówią, samego słyszeć, z jego połudmiowym sposobem wymawiania, muzycznym, miarowym i pełnym uczucia głosem, deklamującego własne swoje wiersze lub wiersze swoich przyjaciół. Trzeba go słyszeć jak czyta poema swoje *Aiguesmortes*, pełne najżywszej i najtkliwszej melancholii; wiersz na odjazd jednego artysty, wysłanego z Nimes kosztem rządu do Akademii francuskiej w Rzymie; jego Somnambule, Odę do Lamartina, i t. p. Oto jest np. kilka wierszy s tej ostatniej, ktore tu w oryginale kładziemy:

Mon nom qu'a prononcé ton généreux délire,
Dans la tombe avec moi ne peut être emporté;
Car toute chose obscure, en passant par ta lire,
Se revêt d'immortalité.
Tu t'abattis vers moi: des sphères immortelles
Tu me vantas l'éclat, les choeurs mystérieux,
Et soudain, comme toi, je secouai mes ailes,
Et nous partîmes pour les cieux!

Takie to wiersze pisze człowiek otoczony stosami worów z mąką, z szlafmycą wełnianę na głowie, pomiędzy dzieżą a piecem!

Reboul pomimo nalegań przyjaciół nie zaprzestaje swego rzemiosła. (*) Poeta ten prawdziwym jest synem rodzinnego swojego miasta. Lubi słońce Nismes, lubi jego wspomnienia, jego obyczaje, jego żywą i poetyczną wyobraźnią. Piekarski sklep jego nader jest prosty i niczem się od innych nie odznacza. Do mieszkania samego poety idzie się przez poddasze, spotykając się co krok o jakieś professyonalne naczynie. Za to, przybywszy do jego izdebki, widzieć tam można stosy xiążek nadsyłanych mu przez wszystkich najznakomitszych w Europie literatów, rysunki najsławniejszych artystów, bilety wizytowe wszystkich najbogatszych obywateli departamentów Gard i l'Herault, biskupów, jenerałów, pierwszych prezydentów. Nikt bowiem nie wstydzi się odwiedzać biednego piekarza.

(*) To, zdaniem naszém, największą jest jego zaletą.

Doświadczenia czynione wewnątrz żołądka ludzkiego.

Od najdawniejszych czasów fizyologowie zwracali pilną uwagę na skład i czynności żołądka, od których tak bezpośrednio życie i stan zdrowia człowieka zależy. W ostatnich czasach badania te dość nawet daleko przez kilku uczonych zostały posunione; ale mimo niektórych sprawdzonych faktów były one zawsze mniej więcej niedokładne, co pochodziło s trudności doświadczeń i s samego składu organu. Nadzwyczajny przypadek, zdarzony w Stanach Zjednoczonych Ameryki północnej, pozwolił P. Beaumont, lekarzowi przy wojsku tych Stanów, uczynić długi szereg doświadczeń nad czynnością żołądka, które swą rozmaitością i dokładnością przechodzą wszystkie dotąd znane. P. Beaumont zebrał je w dziele pod tytułem. *Experiments and Observations on the gastric juice and the physiology of digestion by William Beaumont, M. D. Boston*, 1834.

6 Czerwca 1822 roku Alexy Saint-Martin, młody człowiek w służbie Amerykańskiéj kompanii handlu futer, nieostrożnie raniony został wystrzałem na odległość około dwóch łokci, ze strzelby nabitéj drobnym kaczym śrotem. Nabój wszedł przez lewy bok, przeszedł ukośnie przez żołądek, rozdarł poprzeczną błonę i oderwał część płuc, uszkodził dwa żebra i zatrzymał się na przeciwległej blasze piersiowej.

Otwór w żołądku, przez zaognienie, w krótce się rozszerzył, i wszystkie pokarmy i napoje, które chory połykał, wychodziły przezeń, tak, iż dla ich utrzymania, trzeba było zawiązywać ranę. P. Beaumont w ciągu całego roku leczył Saint-Martina i nakoniec ten zupełnie przyszedł do zdrowia; wszystkie wewnętrzne rany zagoiły się; tylko otwor pozostał niezamkniętym, w takim stanie, w jakim był w sześć tygodni po odebranym wystrzale, mając półtrzecia cala obwodu, a pokarmy i napoje nie przestawały zeń wychodzić, kiedy nie były utrzymywane bindami.

Ale sama natura znalazła środek na zapobieżenie temu. W ciągu następnéj zimy otwor zaczął się zaciągać wychodzącą z wnętrza żołądka błoną, która, posuwając się zwolna, zakryła go całkowicie, tak iż była dostateczną do utrzymania pokarmów bez zawiązywania; lecz z jednéj tylko strony przyrastając do ścian żołądka, a z drugiej będąc wolną, pozwalała się odchylać bez żadnej dla chorego przykrości i tym sposobem można było widzieć doskonale wszystko co się wewnątrz żołądka działo, owszem wpuszczać weń rozmaite ciała i wyjmować wszystko co się doń dostawało przez gardło.

Taki fenomen był nieocenionym dla fizyologa, tym więcej że S. Martin używał najlepszego zdrowia; P. Beaumont namówił go do mieszkania s sobą i, za przyzwoitą płatę, zjednał pozwolenie czynienia z jego żołądkiem wszelkich doświadczeń. Tym sposobem, w ciągu dziewięciu lat, zgromadził on takie mnóstwo faktów, iż przedmiot ten można uważać za wyczerpany.

Nie wspomnimy tu o badaniach nad sokiem gastrycznym; nad sposobami któremi P. Beaumont wzbudzał w żołądku stan chorowity i jak go potém do zdrowia przywracał: gdyż te służą tylko sprawdzeniem teoryj, dawniéj już wiadomych. Najciekawsze i najbezpośredniéj pożyteczne były te doświadczenia, które dążą do oznaczenia stopnia strawności pokarmów. Lekarz ten, wprowadzając do żołądka, za pomocą jedwabnych sznurków, rozmaite pożywne materye i wyjmując je na powrot kiedy mu się podobało, mógł z dokładnością uważać ich własności we względzie mniéj lub więcéj łatwego trawienia się. Tym sposobem ułożył on tablice porównawcze prawie wszystkich znanych pokarmów, s których wypisujemy tu następne wypadki.

Pokarmy mączne i zbożowe. Ryż gotowany doszedł pierwszego stopnia trawienia w godzinę—sago w godzinę i 45 minut — jęczmień i t. p. we 2 godziny — świeży chleb we 3 godz., czerstwy we 2 godz. — lekkie ciasta, biszkokty i t. p. we 2½ godziny.

Jarzyny. Kapusta surowa strawiona została we 2½ godziny—kapusta gotowana we 4 g. Ocet znacznie pomagał do jéj trawienia—Kartofle smażone we 2½ g. — Kartofle gotowane we 3½ godz. Marchew gotowana we 3 godz. 15 minut—Buraki gotowane we 3 godz. 45 min.—Rzepa gotowana we 3½ godz.—Bób gotowany we 2½ godz. — Pasternak gotowany we 2 godz. 31 min.

Owoce. Jabłka kwaśne i twarde we 2 godz. 50 min.—Jabłka słodkie, dośpiałe, w 1½ godz.—Brzoskwinie dośpiałe w 1½ godziny.

Ryby i muszle. Pstrąg gotowany i smażony w 1½ godziny—Laberdan solony i gotowany we 2 godz.—Ostrygi świeże we 2 godz. 55 minut—Ostrygi smażone we 3 godz. 15 min.—Łososina solona i gotowana we 4 godz.

Ptastwo i zwierzyna. Indyk pieczony we 2 godz. 30 min.—Indyk gotowany we 2 godz. 35 min.— Gęś dzika pieczona we 2½ godz.—Frykas s kurcząt we 2 godz. 45 min. — Kaczka domowa pieczona we 4 godz. — Kaczka dzika pieczona we 4½ godziny.

Mięsiwa. Nożki prosięce i flaki dochodziły do pierwszego stopnia strawienia w godzinę—Łosina pieczona w 1 godz. 35 minut—Wątroba cielęca lub barania pieczona we 2 god.—Prosię ssące we 2½ godz.—Baranina gotowana we 3 godz.—Baranina pieczona we 3 godz. 15 min.—Wołowina świeża, gotowana, we 3 godz.—Wołowina pieczona w tyleż—Wołowina nieco osolona i gotowana we 3½ godz.—Wołowina stara, twarda, solona, we 4 godz. 15 minut—Świnina pokrajana w zrazy, pieczona, we 3 godz. 15 min.—Świnina także pokrajana, solona i gotowana we 4½ godz. — Świnina duszona we 3 godz. — Pieczona na rożnie w 5 godz. 15 minut — Cielęcina pieczona we 4 godziny—Frykas s cielęciny we 4½ godziny.

Rożne pokarmy. Jaja surowe we 2 godz.—Jaja nieco podsmażone we 2 godz. 15 min.—Jaja miękko-gotowane we 3 godz.—Jaja twardo-gotowane we 3½ godz.—Trufle we 3 godz.—Ołatki we 2 godz. 45 min.—Mleko we 2 godz.—Masło i sery we 3½ godz.—Oliwa prowancka we 4½ godz.—Puddyng z jabłek we 3 godz.—Klej rybi we 3 godz. 10 minut.—Galareta z nóżek cielęcych o mało więcéj jak w pół godziny.

Takie są celniejsze fakta oznaczone przez P. Beaumont, w skutek wielokrotnie powtarzanych doświadczeń. W wielu szczegółach potwierdzają one dawniéj ułożone przez Doktorów Paris, Prout, Wilson, Philippe i innych tablice, ale też w niektórych względach wzręcz się im przeciwią. Wszakże, wszystkie te doświadczenia w tém się s sobą zgadzają, że mięso łosie, sarnie i jelenie jest jednym z najłatwiej trawiących się pokarmów; że ptastwo domowe strawniejsze jest od dzikiego, a wołowina gotowana, od urządzonej wszelkim innym sposobem. Potrawy maślne szczególniéj są ciężkie i P. Beaumont uważał, że tylko po użyciu masła żółć wchodziła do żołądka w czasie trawienia. Dalsze próby pokazały że maślny i wszelki tłusty pokarm trawi się prędzéj, kiedy s sokiem gastrycznym połączy się pewna ilość żółci. Stąd wypada, że od takiego pokarmu powinny, ile możności, wstrzymywać się osoby skłonne do chorób żółciowych.

— 21 Maja w dobrach swoich du Fresne, departamentu Loir-et-Cher, we Francyi, umarł Piotr-Franciszek Cuillier-Perron, były naczelny dowódzca wojsk Wielkiego Mogoła.

Urodzony w 1752, w dawnej prowincyi du Maine, i obdarzony od natury duszą do wielkich przedsięwzięć pochopną, Perron odjechał w 1775 do Indyj-Wschodnich, w celu zrobienia sobie w tym kraju majątku i sławy. Stanąwszy na miejscu, połączył się niezwłocznie s P. de Lally, który, pod opieką dawnych monarchów indyjskich, starał się potężnie Francyi w tamecznych stronach dopomagać wojowaniem anglików. Przeszedłszy potém do służby Hyder-Ali odznaczył się wielokrotnie pięknem prowadzeniem się swojem. Wkrótce mianowany pułkownikiem niebawem też dosiągł najpierwszych w wojsku urzędów. Nakoniec po śmierci Hyder-Ali, pozyskał zupełną ufność syna jego i następcy Tippo-Saiba, i mianowany został naczelnym dowodzcą wojsk narodowych i posiłkowego francuskich korpusu.

Następnie, s powodu zwyczajnej monarchom azyatyckim podejrzliwości, zmuszony do opuszczenia jego kraju, przeszedł na służbę Nizama Dekanu, i pod jego protekcyą zebrał i uorganizował korpus ochotników, który wkrótce doprowadzony został do 20,000 ludzi. Nizam powierzył mu ogromne dochody na utrzymanie tego wojska, które opatrzył najlepszą artylleryą i wszystkiemi potrzebnemi rynsztunkami. Wtedy to powziął on śmiały zamiar wydarcia całych Indyjów anglikom. Lecz, zdradzony od losu, musiał niebawem zrzec się wielkiego tego przedsięwzięcia i zgodzić się na wszystkie warunki, jakie mu zwycięzcom przepisać się podobało. — Za powrotem do Francyi w 1806, Napoleon, widząc tylko same skutki wielkich jego usiłowań, przyjął go nader obojętnie. Odtąd P. Perron wyjechał do dóbr swoich du Fresne, które był właśnie nabył, i spokojnie żył w nich aż do śmierci.

— Sławny ze swych teoryj i odkryć naukowych siedmdziesiątletni chemik Dalton, odebrał ostatniemi czasy świetne dowody uszanowania, które w swych spółziomkach wzbudza. Uniwersytet Oxfordzki przysłał mu dyploma na stopień Doktora prawa cywilnego. Miasto Manchester, w którem ma prawo obywatelstwa, zamówiło u znanego rzeźbiarza Chantry posąg jego za 2,000 f. ster.; nakoniec kiedy się P. Dalton niedawno znajdował w Londynie, Król Jmć chciał iżby się prezentował u Dworu i uczony ten mąż był przedstawiony J. K. M. przez lorda Kanclerza.

— Podług listów z Neapolu toczy się teraz w tamecznym rządzie rzecz o wyprzedaniu części dóbr zakonnych, o czém jeszcze przez Ministra Medici był podawany projekt, za ostatniego panowania. Kilka innych ważnych finansowych środków, dążących do powiększenia dochodów, są też teraz wzięte pod uwagę. Szczególniej chodzi o ożywienie handlu morskiego i odmianę celnego systematu. Ten ostatni bardzo jest niedogodnym tak *np.* są porty które niemają komor celnych, i przeto nie przyjmują zagranicznych towarów; a natomiast komory pierwszego rzędu znajdują się w takich miejscach, gdzie okręty zawijać nie mogą.

— Piszą z Bremen pod d. 28 Maja. «Nigdy liczba emigrantów niemieckich udających się do Stanów-Zjednoczonych nie była tak wielką jak teraz. Z najdokładniejszych statystycznych wiadomości, zebranych w biórach handlowych, okazuje się, iż od początku bieżącego roku odpłynęło do Ameryki albo przynajmniej najęło sobie miejsca na tę przeprawę do 60,000 osób.

— W stanie Tenessee, w Ameryce północnej, umarła niedawno niejaka Betty Brantham, kobieta rodem z Niemiec, w 154 roku życia. W 120 roku olśnęła była lecz wkrótce potém wzrok odzyskała i aż do śmierci zachowała go w najlepszym stanie.

Печатать позволяется. С. Петербургъ. 7-го Іюня, 1834. *Цензоръ П. Гаевскій.*

W DRUKARNI WOJENNEJ.